

Sygn. akt I C 711/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ł. (1) i K. Ł.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od J. Ł. (1) i K. Ł. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lipca 2017 roku J. Ł. (1) i K. Ł. wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów:

1. kwoty 113 543,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 2 k.c. od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem różnicy powstałej na skutek stosowania przez pozwanego klauzul niedozwolonych dotyczących waloryzacji, tj. pomiędzy kwotą zapłaconą przez powodów rat pożyczki wynikających z umowy nr (...) o pożyczkę hipoteczną dla osób fizycznych (...) waloryzowanej kursem CHF zawartej w dniu 19 października 2004 roku oraz rat kredytu wynikających z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 5 kwietnia 2005 roku, a kwotą która byłaby należna pozwanemu z tytułu spłaty rat wynikających z obu zawartych umów przy wskazaniu, że zawarte w umowach postanowienia o waloryzacji kwoty pożyczki i kredytu do franka szwajcarskiego oraz zapłaty rat w oparciu o bliżej nieokreśloną tabelę kursową są nieważne, jako że stanowią niedozwolone klauzule umowne, a co za tym idzie winny być pominięte przy ustalaniu wysokości zobowiązania powodów oraz, że postanowienia przewidujące waloryzację kwoty kredytów pozostają w sprzeczności z istotą umowy kredytu hipotecznego, jak również naruszają dobre obyczaje poprzez ukrycie w ten sposób w umowie ryzykownego instrumentu finansowego bez dopełnienia obowiązków informacyjnych;
2. kwoty 5 777,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 2 k.c. od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem pobranej przez pozwanego w momencie podpisywania umowy nr (...) składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego;
3. zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie powodów klauzula waloryzacyjna zawarta w umowach w sposób dokładny odpowiada klauzuli niedozwolonej wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych, co więcej umów w ogóle nie można rozpatrywać jako umów kredytowych na gruncie przepisów prawa bankowego. Z tych przyczyn umowy pozostają nieważne, a jedyną kwestią podlegającą ocenie w przekonaniu strony powodowej pozostaje ustalenie implikacji przedmiotowej nieważności. Roszczenie zwrotu dokonanej przez powodów nadpłaty na rzecz pozwanego wynika z zasad nienależnego świadczenia. Wobec nieważności części zapisów umów, nadpłacona przez powodów kwota podlega zwrotowi na ich rzecz (pozew k. 2-21).

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 sierpnia 2017 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że strony łączyły umowy pożyczki i kredytu. Dalej pozwany bank zakwestionował roszczenie powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości, wskazując na jego nieudowodnienie, a z ostrożności procesowej również przedawnienie. Bank wskazał, że postanowienia umowy pożyczki i kredytu nie są nieważne ani niewiążące, a powodowie nie wykazali, aby były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszyły ich interesy jako konsumentów, zastrzegając również, że powodowie prowadzą działalność gospodarczą (odpowiedź na pozew k. 63-87).

Powodowie w replice na odpowiedź na pozew z dnia 6 października 2017 roku podejmując polemikę z twierdzeniami strony pozwanej zaprezentowanymi w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, podtrzymali stanowisko przedstawione w pozwie. Odnośnie zarzutu przedawnienia roszczenia wskazali, że nie zasługuje on na uwzględnienie. Zaprzeczyli także jakoby finansowane z kredytu nieruchomości zakupione zostały do przedsiębiorstwa (replika na odpowiedź na pozew k. 345-357).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 13 listopada 2017 roku stanowiącym odpowiedź na replikę powodów podtrzymał wnioski, twierdzenia i zarzuty podniesione w odpowiedzi na pozew (pismo procesowe k. 363-368).

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 października 2004 roku K. Ł. oraz J. Ł. (1) złożyli w (...) Bank S.A. wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...)nr (...). Powodowie zwrócili się do banku o udzielenie pożyczki hipotecznej w kwocie 320 000 zł na warunkach określonych w Regulaminie kredytów na cele mieszkaniowe udzielanych w (...) wskazując jako walutę waloryzacji kredytu franka szwajcarskiego (CHF). Pożyczka miała zostać przeznaczona na zakup nieruchomości położonej przy ul. (...) w S.. Jako proponowane zabezpieczenie pożyczki powodowie wskazali hipotekę na kredytowanej nieruchomości, przelew praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz do czasu ustanowienia powyższych zabezpieczeń ubezpieczenie kredytu (**dowód:** wniosek kredytowy k. 125-127v).

Powodowie przed złożeniem wniosku o udzielenie pożyczki prowadzili rozeznanie w kierunku produktów kredytowych w różnych bankach. Według informacji przekazanych powodom najkorzystniejszym dla nich rozwiązaniem było zaciągnięcie pożyczki indeksowanej do franka szwajcarskiego z uwagi na stały i bezpieczny kurs. Powodowie zdecydowali się na pożyczkę w pozwanym banku ze względu na posiadaną w nim kartę kredytową (**dowód:** przesłuchanie powódki K. Ł. protokół k. 444-444v – 00:04:06-00:07:20, przesłuchanie powoda J. Ł. (1) protokół k. 444v – 00:07:20-00:08:41).

Powodowie w dacie wnioskowania o udzielenie pożyczki pozostawali w związku małżeńskim. Powódka miała wykształcenie wyższe. Zatrudniona była jako (...)na podstawie umowy o pracę w spółce (...) Sp. z o.o. z miesięcznymi zarobkami w kwocie (...) zł. Powódka była dodatkowo właścicielką nieruchomości o wartości (...) zł. Powód posiadał

wykształcenie średnie. Prowadził działalność gospodarczą – był (...) s.c. J. Ł., A. A. (**dowód:** wniosek kredytowy k. 125-127v).

Propozycją kredytową nr (...) Bank przyznał powodom pożyczkę w kwocie 320 000 zł waloryzowaną do franka szwajcarskiego. Pożyczka miała zostać zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty 480 000 zł ustanowioną na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., przelewem na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 600 000 zł. Zabezpieczeniem pożyczki na okres przejściowy do czasu ustanowienia prawnego zabezpieczenia miało być ubezpieczenie w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej w wysokości 1,08% kwoty pożyczki tj. 3 456 zł. Pożyczka miała zostać wypłacona w kwocie 320 000 zł zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorców (**dowód:** propozycja kredytowa k. 129-129v).

Powodowie w dacie wnioskowania o udzielenie pożyczki posiadali zdolność kredytową na uzyskanie kredytu w kwocie 587 458,20 PLN (**dowód:** kalkulator zdolności kredytowej k. 123).

W dniu 19 października 2004 roku K. Ł. i J. Ł. (1) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...). Strony w umowie kwotę pożyczki określiły na 320 000 zł (§ 1 ust. 1), natomiast jako walutę waloryzacji pożyczki wskazały CHF (§ 1 ust. 2). Jako prawne zabezpieczenie pożyczki strony uzgodniły hipoteką kaucyjną do kwoty 480 000 zł ustanowioną na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. oraz przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 600 000 zł. Zabezpieczeniem pożyczki na okres przejściowy do czasu ustanowienia zabezpieczenia prawnego zgodnie z wolą stron umowy zostało ubezpieczenie w (...) S.A., a tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej w wysokości 1,08% kwoty pożyczki tj. 3 456 zł. Pożyczka miała zostać wypłacona w kwocie 320 000 zł zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorców (§ 5 ust. 1 pkt 1). Zgodnie z § 6 ust. 1 spłata pożyczki miała następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia dokonywania przelewu. Pożyczkobiorcy zobowiązali się do spłat kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 12 ust. 1). Raty kapitałowo odsetkowe zgodnie z umową spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 12 ust. 4) (**dowód:** umowa pożyczki k. 28-31v).

Powodowie zapoznali się z treścią umowy pożyczki przed zawarciem umowy. Nie negocjowali umowy (**dowód:** przesłuchanie powódki K. Ł. protokół k. 444-444v – 00:04:06-00:07:20, przesłuchanie powoda J. Ł. (1) protokół k. 444v – 00:07:20-00:08:41).

Powodów informowano o kosztach pożyczki, prowizji i oprocentowaniu. Powodowie zdawali sobie sprawę i znane im było pojęcie ryzyka kursowego (**dowód:** przesłuchanie świadka M. D. protokół k. 418 – 00:01:54-00:44:48, przesłuchanie powódki K. Ł. protokół k. 444-444v – 00:04:06-00:07:20, przesłuchanie powoda J. Ł. (1) protokół k. 444v – 00:07:20-00:08:41).

Pożyczka w kwocie 115 984,06 CHF uruchomiona została w dniu 21 października 2004 roku. Bank przekazał na konto powodów kwotę 320 000, 02 PLN oraz pobrał prowizję w kwocie 788,68 CHF (2 240 PLN) (**dowód:** potwierdzenie uruchomienia pożyczki k. 131, potwierdzenie wykonania operacji uznaniowej k. 133).

W dniu 17 lutego 2012 roku K. Ł. i J. Ł. (1) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks do umowy pożyczki nr (...) na podstawie, którego bank zapewnił pożyczkobiorcom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty pożyczki hipotecznej ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy (**dowód:** aneks do umowy pożyczki k. 32-33v).

W dniu 11 marca 2005 roku K. Ł. oraz J. Ł. (1) złożyli w (...) BANK S.A. wniosek o udzielenie planów finansowych nr (...). Powodowie zwrócili się do banku o udzielenie kredytu w kwocie 582 000 zł wskazując jako walutę kredytu CHF. Kredyt w kwocie 367 000 zł miał zostać przeznaczony na zakup nieruchomości z rynku wtórnego położonej przy ul. (...) w S. lokal nr (...), pozostała zaś kwota 215 000 zł przeznaczana miała zostać na refinansowanie poniesionych już przez powodów nakładów. Powodowie w dacie wnioskowania o udzielenie kredytu posiadali zaciągniętą pożyczkę w CHF na kwotę 320 000 zł, byli również właścicielami domu o wartości 640 000 zł. Dotychczasowy wniesiony wkład własny

powodów w finansowanie nieruchomości wyniósł 245 000 zł, zaś pozostała do uiszczenia kwota wynosiła 367 000 zł. Jako proponowane zabezpieczenie kredytu powodowie wskazali weksel własny in blanco, hipotekę na kredytowanej nieruchomości, przelew praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz do czasu ustanowienia powyższych zabezpieczeń – ubezpieczenie kredytu (**dowód:** wniosek kredytowy k. 149-151v).

Propozycją kredytową nr (...) bank przyznał powodom kredyt w kwocie 580 830 zł waloryzowany do franka szwajcarskiego na refinansowanie kwoty zadatku oraz pokrycie kosztów z tytułu zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) i pomieszczenia przynależnego – poddasza nad lokalem położonym w S. przy ul. (...). Kredyt miał zostać zabezpieczony hipoteką kaucyjną do kwoty 871 245 zł ustanowioną na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. lokal nr (...), przelewem na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 611 400 zł oraz wekslem własnym in blanco. Ponadto zabezpieczeniem kredytu miało być ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 120-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 6,30% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym, a wkładem faktycznie wniesionym tj. 5 777,73 zł, jak również na okres przejściowy do czasu ustanowienia prawnego zabezpieczenia kredytu miało być ubezpieczenie w (...) S.A. i (...) S.A. (**dowód:** propozycja kredytowa k. 153-154).

Powodowie w dacie wnioskowania o udzielenie kredytu posiadali zdolność kredytową na uzyskanie kredytu w kwocie 605 230,92 PLN (**dowód:** kalkulator zdolności kredytowej k. 123).

W dniu 5 kwietnia 2005 roku K. Ł. i J. Ł. (1) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) na refinansowanie kwoty zadatku oraz pokrycie kosztów z tytułu zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) i pomieszczenia przynależnego – poddasza nad lokalem położonym w S. przy ul. (...). Strony w umowie kwotę kredytu określiły na 580 830 zł (§ 1 ust. 2), natomiast jako walutę waloryzacji kredytu wskazały CHF (§ 1 ust. 3). Jako prawne zabezpieczenie kredytu strony uzgodniły hipoteką kaucyjną do kwoty 871 245 zł ustanowioną na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. lokal nr (...), przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 611 400 zł, weksel własny in blanco, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 120-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 6,30% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym, a wkładem faktycznie wniesionym tj. 5 777,73 zł, jak również na okres przejściowy do czasu ustanowienia prawnego zabezpieczenia kredytu ubezpieczenie w (...) S.A. i (...) S.A. (§ 3 ust. 1-4, 6). Zgodnie z § 6 ust. 1 spłata kredytu miała następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia dokonywania przelewu z rachunku wskazanego przez kredytobiorców. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłat kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 12 ust. 1). Raty kapitałowo odsetkowe zgodnie z umową spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 12 ust. 4) (**dowód** : umowa kredytu k. 34-38).

Powodowie zapoznali się z treścią umowy kredytu przed jej zawarciem. Nie negocjowali umowy (**dowód:** przesłuchanie powódki K. Ł. protokół k. 444-444v – 00:04:06-00:07:20, przesłuchanie powoda J. Ł. (1) protokół k. 444v – 00:07:20-00:08:41).

Powodów informowano o kosztach kredytu, prowizji i oprocentowaniu. Powodowie zdawali sobie sprawę i znane im było pojęcie ryzyka kursowego (**dowód:** przesłuchanie świadka M. D. protokół k. 418 – 00:01:54-00:44:48, przesłuchanie powódki K. Ł. protokół k. 444-444v – 00:04:06-00:07:20, przesłuchanie powoda J. Ł. (1) protokół k. 444v – 00:07:20-00:08:41).

Kredyt w kwocie 222 847,61 CHF uruchomiony został w dniu 7 kwietnia 2005 roku (**dowód:** potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 156).

W dniu 22 stycznia 2010 roku K. Ł. i J. Ł. (1) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na podstawie, którego zmianie

uległ numer rachunku bankowego wskazanego przez kredytobiorcę w celu obciążenia tego rachunku spłatą kredytu (**dowód:** aneks do umowy pożyczki k. 168).

W dniu 27 września 2010 roku K. Ł. i J. Ł. (1) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych M. waloryzowany kursem CHF na podstawie, którego zmianie uległy postanowienia umowy dotycząc oprocentowania kredytu oraz warunków zmiany umowy (**dowód:** aneks do umowy kredytu k. 39-39v).

W dniu 17 lutego 2012 roku K. Ł. i J. Ł. (1) zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na podstawie, którego bank zapewnił pożyczkobiorcom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty pożyczki hipotecznej ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy (**dowód:** aneks do umowy kredytu k. 40-41v).

Bank poprzez ogłoszenie w serwisie bankowości internetowej poinformował o zmianie od dnia 1 lipca 2009 roku regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Zmiana wiązała była z postanowieniami rekomendacji S II Komisji Nadzoru Finansowego, a dotyczyła możliwości spłaty kredytu bądź pożyczki w walucie waloryzacji (bezsporne, nadto **dowód:** przesłuchanie świadka M. D. protokół k. 418 – 00:01:54-00:44:48).

Od daty zawarcia aneksów z dnia 17 lutego 2012 roku powodowie spłacają raty pożyczkowe oraz raty kredytu bezpośrednio w walucie CHF (bezsporne).

Tabela kursowa banku skonstruowana była w ten sposób, że bank wyznaczał na początku kurs średni każdej waluty w oparciu o dane prezentowane w serwisie (...), następnie do kursu średniego bank dodawał lub odejmował te same wartości procentowe lub proporcje liczbowe tworząc kursy kupna, sprzedaży i średnie (**dowód:** przesłuchanie świadka M. D. protokół k. 418 – 00:01:54-00:44:48).

Pozwany w celu dzielenia kredytu w walucie obcej zobowiązany był do pozyskania odpowiednich środków w walucie udzielonego kredytu lub pożyczki. Bank pozyskiwał CHF na rynku międzybankowym poprzez zaciąganie pożyczek, emitował obligacje we frankach lub pozyskiwał CHF z depozytów (**dowód:** przesłuchanie świadka M. D. protokół k. 418 – 00:01:54-00:44:48).

J. Ł. (1) jest przedsiębiorcą. Prowadzi działalność gospodarczą w postaci sprzedaży hurtowej niewyspecjalizowanej, zarejestrowaną pod adresem S., ul. (...) (**dowód:** wydruk ze strony (...) k. 313). Powód z tytułu podatku od nieruchomości związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej położonej przy ul. (...) nie dokonywał żadnych wpłat (**dowód:** zaświadczenie k. 358).

K. Ł. jest przedsiębiorcą. Prowadzi działalność gospodarczą polegającą na działalności rachunkowo-księgowej i doradztwie podatkowym, zarejestrowaną pod adresem S., al. (...) lok. 6 (**dowód:** wydruk ze strony (...) k. 315). Powódka z tytułu podatku od nieruchomości związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej położonej w S. przy al. (...) nie dokonywała żadnych wpłat (dowód: zaświadczenie k. 359).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. D. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Zeznania świadka pozostawały w zgodzie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, były spójne i logiczne, dlatego też we ocenie Sądu należało dać im wiarę. W pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka M. D., albowiem nie odnosiły się one do faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony procesu. W tym też zakresie świadek nie posiadał żadnych istotnych informacji.

Ustalając stan faktyczny Sąd częściowo oparł się na dowodzie z przesłuchania powoda oraz powódki w zakresie wskazanym w uzasadnieniu, albowiem w tej części pozostawał on w zgodzie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zauważyć również należy, biorąc pod uwagę całokształt dowodów zaofiarowanych przez strony procesu, w tym depozycje składane przez powoda oraz powódkę, a także świadka M. D., iż wątpliwości należy poddać podnoszone w treści pozwu oraz pism procesowych zarzuty o ich niedoinformowaniu przez bank i jego pracowników w zakresie możliwości negocjacji umowy kredytu, ryzyka kursowego, kursu walut, spreadu, waluty kredytu, itd. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny, wskazuje, iż w chwili zawierania umów pożyczki i kredytu posiadali oni pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, spreadzie itd., co z resztą wynika z zeznań strony powodowej. Niewątpliwie powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z nią wybrali kredyt waloryzowany do CHF.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości na okoliczność wyliczenia kwoty nadpłaty dokonanej przez powodów poprzez porównanie kwot wpłaconych przez powodów z rozliczeniem kredytu i pożyczki udzielonej powodom przy założeniu, że jest to kredyt i pożyczka udzielana w złotych polskich oprocentowana według stawki wskazanej w umowie tj. LIBOR 3M + marża, a więc przy założeniu wyeliminowania z umowy kredytu i pożyczki waloryzacji kredytu do franka szwajcarskiego oraz pozostawieniu w mocy innych zapisów obu umów. W ocenie Sądu wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem sądu zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z przyczyn, dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 w brzmieniu tożsamym obowiązującym na datę zawarcia umowy pożyczki i umowy kredytowej przez powodów, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ustępu 2 cytowanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres

uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

Analiza postanowień zawartych przez powodów umów pożyczki oraz kredytu w PLN podanych waloryzacji do CHF, nie daje podstaw do stwierdzenia, że są one sprzeczne z art. 69 ust. 1 pr. Bankowego. Podpisane przez strony umowy spełniają przywołane powyżej ustawowe wymogi, prawa bankowego. Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy pieniędzy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Skoro w zawartych przez strony umowach jasno ustalone kwoty pożyczki i kredytu w PLN poddano waloryzacji do CHF, to nie można przyjmować, że kwoty kredytu i pożyczki nie zostały określone, a zawarte umowy są umowami pożyczki i kredytu w złotych polskich. Zamieszczone w umowach postanowienia, dotyczące waloryzacji kwoty kredytu i pożyczki w PLN do CHF, nie są wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie sprzeciwiają się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291) dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.

Za dopuszczalnością kredytów waloryzowanych, opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Legalis). W jego uzasadnieniu wyjaśnił, że umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bankowego). Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Na nieważność umowy kredytu i pożyczki nie wpływa również fakt, że waloryzacja dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierając umowy kredytu i pożyczki świadomie i dobrowolnie zgodzili się na wprowadzenie do nich klauzuli waloryzacyjnej. Nie ulega wątpliwości, że powodowie z pobudek czysto ekonomicznych dokonali wyboru pożyczki i kredytu waloryzowanego w CHF. Ponadto, z materiału odwodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, iż powodowie mieli możliwość zaciągnięcia zarówno pożyczki, jak i kredytu w złotych polskich, której to waluty powodowie ostatecznie nie wybrali. Kredytobiorcy z pełną świadomością zdecydowali się na wybór pożyczki i kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, będąc świadomymi ryzyk związanych z zaciągnięciem zobowiązania finansowego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym. Mieli więc pełną wiedzę, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Powodowie mieli świadomość, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, w początkowym okresie kredytowania będą korzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i będą spłacać miesięcznie niższą ratę, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na które został zaciągnięty kredyt oraz pożyczka, może ulec znacznemu wzrostowi.

Przechodząc do oceny zarzutu abuzywności kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących waloryzacji, wskazać trzeba iż problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są umowami pożyczki i kredytu, których treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumentów zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umów w zasadzie nie była indywidualnie uzgadniana, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia. Zaznaczyć przy tym w tym miejscu należy, że pozwany bank nie udowodnił swoich twierdzeń, jakoby powodowie umowy kredytu i pożyczki zawierali jako przedsiębiorcy oraz w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. W szczególności nie dowodzi tego fakt, że działalność zarejestrowana jest pod adresem kredytowanych nieruchomości. Jak bowiem wynika z zaświadczeń organów administracji samorządowej, zarówno powód, jak i powódka z tytułu podatku od nieruchomości związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej nie dokonywali żadnych wpłat. Nadto, jak zeznała strona powodowa, do kosztów prowadzenia działalności gospodarczej nie wliczała kosztów związanych z zakupionymi nieruchomościami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, nieuzgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane przez stronę powodową klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie pożyczki i kredytu, w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron. Ponadto przyjęć należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, że powodowie zasadniczo nie mieli udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul, lecz jedynie biernie przyjęli zaproponowane przez bank zapisy. Zauważyć także należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia, czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. W przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności.

Trzeba jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy powodowie mieli potrzebę zaciągnięcia pożyczki, a następnie kredytu hipotecznego w celu finansowania zakupu nieruchomości. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołały ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klienci nie pretendowali nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymali satysfakcjonujące z punktu widzenia ich potrzeb warunki umowne. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powodowie nie wywierali wpływu na konkretne końcowe brzmienie postanowień umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Sąd podkreśla, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowień z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

Dodać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który by uwierzytelnił okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień.

Tymczasem w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychylił się do stanowiska strony pozwanej, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

W ocenie Sądu zastosowane w umowie postanowienia waloryzacyjne nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Abuzywność klauzul waloryzacyjnych wywodzona była przez stronę powodową z faktu, że miernikiem waloryzacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank.

Po pierwsze, zarzut dowolności postępowania banku w zakresie sposobu kształtowania kursu walut zawartych w tabelach kursowych w dużej mierze nie ma mocy. Oczywiście umowy kredytu waloryzowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego probierza wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten probierz w sposób dowolny.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego, czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów waloryzowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. Tego ryzyka powodowie byli świadomi, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w zeznaniach świadka M. D., jak i powodów. Niewątpliwie powodowie w chwili zawierania umów doskonale zdawali sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganych pożyczki i kredytu, a także rozumieli mechanizmy kształtowania raty. W przekonaniu Sądu powodowie zdawali sobie sprawę, z wszystkich korzyści i zagrożeń płynących z umowy kredytu waloryzowanego do CHF.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Należy wyraźnie stwierdzić, że powodowie świadomie dokonali wyboru kredytu oraz pożyczki i ich warunków, które to w chwili zawierania umów niewątpliwie były dla nich korzystne. Dopiero z perspektywy czasu powodowie ocenili, że pożyczka i kredyt nie były dla nich tak korzystne, jak się tego spodziewali, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony. Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiło powodom uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych CHF.

Również w zakresie kwestionowanego postanowienia przewidującego obowiązek poniesienia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu nie sposób uznać, że jest ono rażąco naruszającym interesy konsumenta postanowieniem umownym sprzecznym z dobrymi obyczajami.

O rażąco naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażąco naruszenie należy interpretować, jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów

konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Przekładając to na okoliczności niniejszej sprawy pamiętać należy, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. Również w niniejszej sprawie pozwany bank każdorazowo uzależniał udzielenie kredytu hipotecznego od udokumentowania wniesienia środków własnych na cel będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości. Wysokość środków własnych, jakie wnioskodawca jest zobowiązany wnieść była podawana do publicznej wiadomości. Jednak powodowie wynegocjowali odstąpienie od sytuacji standardowej, chcąc zminimalizować konieczność angażowania własnych środków majątkowych. Ponieważ brak wkładu własnego pociąga wzrost ryzyka ekonomicznego banku, strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił nieangażujący środków kredytobiorca. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazana klauzula nie naruszyła w sposób rażący interesów powodów. W ocenie sądu postanowienie o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego stanowiło właściwy w chwili zawierania umowy pożądanym przez powodów równoważnik zwiększonego ryzyka banku jak i poniesionych przez kredytobiorców kosztów.

Dodać jednocześnie należy, że nawet przy przyjęciu abuzywności postanowienia o ubezpieczeniu niskiego wkładu, w ocenie Sądu, powodowie nie dowiedli wypełnienia pozostałych przesłanek koniecznych dla wykazania zasadności roszczenia. Po pierwsze nie dowiedli powstania zubożenia w swoim majątku. Skoro bowiem sfinansowanie ochrony ubezpieczeniowej było warunkiem zawarcia umowy o kredyt bez wykazywania się przez kredytobiorcę realnym wkładem własnym, a powodowie ostatecznie umowę zawarli praktycznie bez zaangażowania swojego kapitału i otrzymali pożądane środki kredytowe, to nie sposób twierdzić, że opłacenie składki na tę ochronę doprowadziło do zubożenia z ich strony. Po wtóre, powodowie nie udowodnili wzbogacenia po stronie banku. Nie bank był bowiem ostatecznym beneficjentem płatności składki, lecz towarzystwo ubezpieczeniowe, które zdecydowało się udzielić ubezpieczenia.

Analizując roszczenie powodów przez pryzmat przepisów o wyzysku Sąd uznał, że jest ono nieusprawiedliwione. Art. 388 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczanie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy. W myśl § 2 cytowanego przepisu uprawnienia powyższe wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy.

Należy uznać, że wobec zawarcia umowy pożyczki w dniu 19 października 2004 roku natomiast umowy kredytu w dniu 5 kwietnia 2005 roku – nie ma podstawy do unieważnienia tychże kontraktów, ponieważ upłynął termin zawity, o którym mowa w § 2 tego przepisu.

Niezależnie od powyższego, biorąc pod uwagę wykształcenie powodów, charakter wykonywanej pracy oraz doświadczenie życiowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że w chwili zawarcia umów powodów cechowało przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczanie. Ponadto okoliczności sprawy nie pozwalają uznać też, że pozwany w zamian za swoje świadczenie przyjął, albo zastrzegł dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jego własnego świadczenia. Przyczyną złożenia przez powodów pozwu w ocenie Sądu jest skutek znacznego wzrostu kursu waluty obcej, co spowodowało wzrost pozostającego do spłaty kapitału kredytu wyrażonego w walucie polskiej. A zatem motywów złożenia pozwu opierają się na okolicznościach zaistniałych po zawarciu umowy kredytu, a nie istniejących w momencie podpisania umowy z pozwanym. Nadto powodowie nie wykazali, ażeby pozwany zawarł z nimi umowę kredytu waloryzowanego

walutą obcą mając świadomość realności groźby znacznego wzrostu kursu waluty i w zamiarze pokrzywdzenia powodów. Strona powodowa nie wykazała także, aby znaczny wzrost kursu waluty przyniósł pozwanemu korzyść rażąco przewyższającą korzyści uzyskane przez powódki na skutek zawarcia przedmiotowej umowy kredytu.

Brak jest również podstaw do powoływania się w przedmiotowej sprawie na regulację zawartą w art. 357¹ k.c., zgodnie z którą jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

W razie spełnienia wszystkich przesłanek określonych w przytoczonym przepisie każda ze stron zobowiązania może wytoczyć powództwo (główne lub wzajemne) przeciwko drugiej stronie o zmianę zobowiązania lub jego rozwiązanie (w praktyce uczyni to strona, na korzyść której będzie działało orzeczenie). Jest to powództwo o ukształtowanie; a uwzględniający je wyrok ma charakter konstytutywny (komentarz do art. 357¹ k.c. - E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 8, Warszawa 2017 oraz przytoczone tam poglądy orzecznictwa i doktryny). Powodowie tymczasem nie dochodzą w niniejszej sprawie zmiany stosunku zobowiązaniowego łączącego ich z pozwanym, lecz domagają się zapłaty, motywując to żądanie przekonaniem o nieważności umowy. Omawiana podstawa prawna jest zatem irrelevantna dla żądania pozwu.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania umów oraz kwestionowanych klauzul jako nieważnych, czy też niewiążących powodów. W związku z powyższym brak było podstaw do uznania dokonanych przez stronę powodową świadczeń za nienależne.

Z tych wszystkich względów, Sąd doszedł do przekonania, że powództwo podlegało oddaleniu na zasadzie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. a contrario.

Co również istotne, gdyby przyjąć hipotetycznie sytuację, że w niniejszej sprawie powodowie dowiedliby wszelkich koniecznych przesłanek abuzywności omawianych postanowień, to w ocenie Sądu strona powodowa nie udowodniła roszczenia z tytułu kwot nienależnie zapłaconych pozwanemu w realizacji postanowień umownych stanowiących o waloryzacji wysokości świadczeń do waluty obcej.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Należy przychylić się do stanowiska strony pozwanej, że metoda wyliczenia roszczenia przyjęta przez powodów nie jest wystarczająco uzasadniona. Ponadto wątpliwości budzi powiązanie wyliczeń z oprocentowaniem LIBOR 3M, podczas gdy kredyty w złotych polskich, co do których strony umowy nie dokonują waloryzacji do waluty obcej oprocentowane na stopach procentowych powiązanych ze wskaźnikiem WIBOR. Doprowadzenie do sytuacji, w której kredyt udzielony w złotych oprocentowany byłby jak kredyt walutowy byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i niesprawiedliwe dla kredytobiorców zawierających zwykle umowy kredytu, nieindeksowane do waluty obcej, a w związku z tym ponosili znacznie wyższe koszty kredytu.

Niewątpliwie wykazanie wysokości roszczenia jest obowiązkiem strony powodowej, z którego nie mógł strony zwolnić biegły sądowy. Do przygotowania powództwa należy zapewnienie dokładnego i czytelnego wykazania nie tylko legalnej zasadności dochodzonych kwot, ale również ich wysokości. Obowiązkom tym w niniejszym postępowaniu powodowie nie sprościli.

Z uwagi na niezasadność powództwa wynikającą z wyżej przytoczonych racji Sąd pominął rozważania dotyczące podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo jako bezpodstawne na podstawie przytoczonych przepisów (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5 400 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800) oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.